

# Waldemar Chrostowski

---

## "L'ambiente storico-culturale delle scritture ebraiche", Mario Cimosà, Bologna 2000 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 72/4, 233-238

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mario CIMOSA, *L'Ambiente storico-culturale delle Scritture Ebraiche*, La Bibbia nella Storia 1, Edizioni Dehoniane, Bologna 2000, ss. 644.

Od około dwóch stuleci, przede wszystkim za sprawą wielkich odkryć archeologicznych i niebywałego postępu badań historyczno-krytycznych, wiadomo, że cały Stary Testament jest silnie zakorzeniony w kulturach starożytnego Bliskiego Wschodu. Wskutek tego istnieją zadziwiające paralele pozabiblijne wątków i motywów występujących w księgach świętych biblijnego Izraela. Aczkolwiek tu i ówdzie nadal nie brakuje rozmaitych ekstremizmów, w zasadzie do przeszłości należą ujęcia skrajne, jak panbabilonizm, panugarytyzm czy panqumranizm. Po okresach dominacji takiego czy innego ujęcia, nastąpił, jak się wydaje, czas spokojniejszej i rzeczowej refleksji. Pojawiły się różne antologie tekstów pozabiblijnych, w których rozstrzygającym kryterium jest zazwyczaj układ ksiąg biblijnych, a co za tym idzie również ich treści. Wśród kilku, jakie ukazały się na rynku wydawniczym, jedna, wydana w 1991 r. w USA (V.H. Matthews, D.C. Benjamin, *Old Testament Parallels. Laws and Stories from the Ancient Near East*, New York-Mahwah (NJ)), sporządzona po angielsku, posłużyła za punkt odniesienia dla innej, przygotowanej wkrótce potem we Włoszech i wydanej w czasie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Jej autor, prof. Mario Cimoso, wykładowca nauk biblijnych na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie, ma w swoim dorobku kilkanaście pozycji książkowych, głównie zbierających i rozwijających tematy prowadzonych przez niego wykładów akademickich.

W dotychczasowych opracowaniach różne teksty pozabiblijne były postrzegane i traktowane jako droga do lepszego zrozumienia świętych ksiąg biblijnego Izraela. Chodziło o głębsze i wszechstronniejsze poznanie ich zawartości, a przede wszystkim genezy i znaczenia tych motywów, które z jakichś powodów są dla nas niezrozumiałe bądź pozostały w Starym Testamencie nie dość rozwinięte. Prof. M. Cimoso niejako odwraca to spojrzenie i traktuje Biblię jako bramę do lepszego zrozumienia bogatego świata kultury starożytnego Bliskiego Wschodu. Idzie za ujęciem, które w 1995 r. przedstawił na łamach „Concilium” O. Keel, z tą różnicą, iż tam dotyczyło ono zachowanych świadectw ikonograficznych. Tym razem takie podejście zostało odniesione do tekstów. Wyrażona za ich pomocą kultura biblijnego Izraela jawi się jako jedna z wielu ówczesnych, co oznacza horyzontalną percepcję kulturowej złożoności starożytnego Bliskiego Wschodu. Specyfika ujęcia Cimosy polega jednak na tym, że nie poprzestaje na ujęciu z zakresu historii religii, lecz w gruncie rzeczy sku-

pia się na tekstach Biblii, uznając ich unikatowość i wpływ natchnienia Bożego. To one więc pozostają w centrum jego zainteresowania. Objawienie biblijne wpisuje się w bogaty kontekst kulturowy starożytnego świata, czyli – obok tego co w nim wyjątkowe – odzwierciedla pewne wspólne z nim cechy i wartości. Oddziaływanie religii i kultur odbywało się w starożytności przede wszystkim za pomocą tradycji ustnej, zaś teksty biblijne oraz odpowiadające im teksty pozabiblijne można uznać za najistotniejsze świadectwa i przejawy wzajemnie ubogacającej wymiany.

W odautorskim *Wprowadzeniu ogólnym* znalazły się słowa: „Starożytny Izrael zresztą, jeżeli bada się go w kontekście globalnej historii starożytnego Wschodu, nie był niczym innym jak rzeczywistością bardzo skromną w porównaniu z wielkimi cywilizacjami, które rozwinęły się w całym tym regionie w trakcie (przynajmniej) II i I tysiąclecia przed Chr.” (s. 6). To spostrzeżenie wymaga doprecyzowania. „Skromność”, o której mowa, można odnieść głównie do sfery politycznej i społecznej. Rzeczywiście, w porównaniu z wielkimi potęgami Mezopotamii, gdzie jednak co kilkaset lat hegemonia przechodziła z rąk do rąk, a także Egiptu, biblijny Izrael był państwem małym i pozbawionym widocznych wpływów politycznych. Natomiast w zakresie kultury i religii żaden inny lud i naród starożytnego Bliskiego Wschodu nie pozostawił dorobku tak ogromnego i znacząco promieniującego na całe późniejsze dzieje ludzkości. Jeden z paradoksów polega na tym, że zróżnicowane kultury starożytne znamy w dużym stopniu dzięki spuściznie literackiej biblijnego Izraela. Gdyby nie jego księgi święte, zapewne nie byłoby w czasach nowożytnych (i wcześniej!) aż takiego zainteresowania zabytkami starożytnymi, ani też nie byłoby ono zaspokajane z takim entuzjazmem, jak ten, który zaistniał przy wydatnym udziale biblistów i teologów. Potwierdza to również opracowanie, którego dokonał M. Cimosa.

Zasadniczy trzon książki tworzy dwanaście części. Pierwsza (s. 23-96) nosi tytuł *Opowiadania o początkach: Rdz 1-11*. Powszechnie wiadomo, że właśnie pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju zawierają treści, na których liczne i zadziwiające pozabiblijne paralele natrafili w XIX w. pionierzy badań historii i kultury starożytnego Bliskiego Wschodu. Gorące dyskusje, jakie nastąpiły, miały ogromny wpływ na przebieg i kształt badań biblijnych. Autor podaje najpierw wybraną literaturę przedmiotu, co będzie się powtarzało na początku każdej części książki. Pozabiblijne paralele zostały uporządkowane w grupy, według kolejności motywów w Księdze Rodzaju oraz kryterium geograficznego (egipskie, sumeryjskie, akadyjskie i greckie). Ponieważ rozmaite wątki i motywy najczęściej przeplatały się ze sobą i powracały w różnych okresach i odmiennych kontekstach historyczno-społeczno-religijnych, precyzyjne rozróżnienia geograficzne nie zawsze są możliwe, co widać również i w tej książce. Zawiera ona teksty bardzo, lecz i mniej znane. Tę jej część wienczy syntetyczna konkluzja opatrzona tytułem: *Rdz 1-11 a kosmogonie bliskowschodnie*.

Część druga (s. 97-123) nosi tytuł *Opowiadania o patriarchach: Rdz 12-50*. Zwykło się sądzić, że o ile tzw. prehistoria biblijna ma liczne inne paralele, o tyle opowiadania o patriarchach stanowią dziedzictwo specyficzne dla biblijnego Izraela. Tymczasem, chociaż nie istnieje – stwierdza prof. Cimoso – w literaturze starożytnego Bliskiego Wschodu żaden tekst porównywalny ze spójnym ciągiem opowiadań o patriarchach, dysponujemy dokumentami z archiwów osób i rodów (dotyczącymi np. zawierania małżeństw, dziedziczenia, adopcji itd.) bądź epickimi (biografie słynnych osobistości, wskazania kultowe i dydaktyczne), które mają duże znaczenie dla naświetlenia zwyczajów i obyczajów, o których mowa w drugiej części Księgi Rodzaju. Autor zamieścił tutaj fragmenty z Mądrości Achiqara, inskrypcję wotywną Melqarta, traktat wasalny Asarhaddona itd. Niektóre z tych paralel są dość luźne, a nawet dyskusyjne, ale warto je znać i uwzględniać w czytaniu i objaśnianiu dobrze znanych tekstów biblijnych. Będzie to tym łatwiejsze, bo zaraz po tytule wprowadzającym każdą paralelę pozabiblijną podaje się dokładne referencje do tego fragmentu Pisma Świętego, do którego się ona odnosi.

Specyficzna jest też część trzecia (s. 125-219), opatrzona tytułem *Tradycje Wyjścia i pustyni*, dotycząca czterech następnych ksiąg Pięcioksięgu. W ich przypadku, chyba jeszcze bardziej niż w przypadku Rdz 12-50, zdomował się pogląd, że pozabiblijne paralele tego obszernego materiału są skąpe, chodzi bowiem o doświadczenie wyjątkowe dla narodu Bożego wybrania. Książka Cimosy pozwala spojrzeć na to inaczej. Przykładowo, do paraleli motywów z Księgi Wyjścia zalicza on wybrane świadectwa literackie dotyczące obecności Hyksosów w Egipcie, wzmiankę o Izraelu na steli Merneptaha i akadyjską legendę o narodzinach Sargona. Ale każdy z tych tekstów ma odmienny charakter i nie powinno się ich cytować bezkrytycznie, zważywszy, że np. powiązanie pobytu Izraelitów z Hyksosami nie wynika z samej Księgi Wyjścia, lecz ma potwierdzić pewną konkretną hipotezę naukową, przez wielu historyków zresztą kwestionowaną. Takich przykładów można wskazać więcej. Na korzyść autora trzeba powiedzieć, że paralele pozabiblijne zostały zaopatrzone w krótkie noty objaśniające, których celem jest potwierdzenie zasadności ich wyboru i uwzględnienia w książce.

Część czwarta (s. 221-253), zatytułowana *Dziedzictwo kananejskie i początki Izraela*, omawia materiał zawarty w Księdze Jozuego i Księdze Sędziów. Także ten ważny etap dziejów biblijnego Izraela oraz dotyczący go początek tzw. deuteronomicznego dzieła historycznego bywają uznawane za coś specyficznego i wyjątkowego na tle dziejów i piśmiennictwa starożytnego Bliskiego Wschodu. Cimoso przytacza dokumenty dotyczące Kanaanu przed przybyciem Izraelitów, fragmenty z listów z Tell el-Amarna, a także inne zabytki piśmiennicze, które mają bądź mogą mieć związek z okresem Jozuego i sędziów. Niektóre z tych paralel są mało znane i dobrze się stało, że zwrócono na nie uwagę.

*Epoka monarchii* to tytuł części piątej (s. 255-324), której tematem jest reszta deuteronomicznego dzieła historycznego oraz znaczne fragmenty tzw. dzieła kronikarskiego. Wkraczamy w lepiej znany okres historii Izraela, udokumentowany także innymi tekstami, które wtedy powstały. Na ich tle tym ciekawsze są relacje i świadectwa opracowane przez sąsiadów, które przedstawiają rozmaite wydarzenia i postacie z perspektywy nieizraelskiej. Cimosa zebrał teksty pozabiblijne dotyczące samych początków monarchii (1-2 Sm), a następnie okresu zjednoczonej i podzielonej monarchii do czasów wygnania babilońskiego (1-2 Krl i 1-2Krn). Dokumenty te mają wielką wartość dla poznania okoliczności, w jakich doszło do rozłamu politycznego i schizmy religijnej, a potem do upadku kolejno państwa północnego i południowego.

Szósta część otrzymała tytuł *Profetyzm biblijny i profetyzm mezopotamski* (s. 325-346). Aczkolwiek dobrze wiadomo, iż zjawisko profetyzmu biblijnego jest silnie osadzone w realiach starożytnego świata, szczegółowe rozeznanie na ten temat wciąż pozostawia sporo do życzenia. Odwrotnie niż w tytule, autor zbiera najpierw świadectwa dotyczące profetyzmu mezopotamskiego, a w drugiej kolejności biblijnego. Jednych i drugich zabytków piśmienniczych nie jest zbyt wiele (odpowiednio 13 i 6), co świadczy nie tyle o ich skąpej liczbie, ile o powierzchownym potraktowaniu tej grupy.

*Wygnanie w Babilonii* oraz *Powrót z wygnania* to tytuły części siódmej i ósmej (s. 347-380 i 381-391). Zawierają one paralele do motywów i wątków znanych z Księgi Jeremiasza, Deutero-Izajasza i Ezechiela oraz Księgi Ezdrasza i Nehemiasza. Teksty pozabiblijne mają istotną wartość dlatego, ponieważ ukazują ten węzłowy okres dziejów biblijnego Izraela według odmiennego paradygmatu niż ten, jaki został wyrażony w słowach Psalmu zaczynającego się od słów: „Nad rzekami Babilonu”. To, co przyzwyczailiśmy się postrzegać jako niewolę i ucisk Izraelitów, w tekstach pozabiblijnych przedstawia się inaczej i łagodniej. Położenie wygnańców i ich losy można też umiejscowić na szerszym tle sytuacji społecznej, religijnej i kulturowej lokalnej ludności Mezopotamii, a to z kolei pozwala pełniej odtworzyć i zrozumieć okoliczności i naturę przebudowy życia biblijnego Izraela, z którego wkrótce miał się wyłonić judaizm w takiej formie, jaka istniała w ostatnich stuleciach ery przedchrześcijańskiej.

*Psalmy i modlitwy Bliskiego Wschodu i Biblii* to tytuł części dziewiątej (s. 393-476). Autor nie wzbrania się przed zastosowaniem, zastrzeżonej dla utworów biblijnych, nazwy „psalmy”, do utworów pozabiblijnych. Raz jeszcze otrzymujemy paralele egipskie i mezopotamskie, a także ugaryckie, ułożone według kolejności w Psalterzu. Dzięki temu modlitwa biblijna jawi się na tle modlitwy pogańskich sąsiadów, wyraźniej ukazując swoją specyfikę, a także liczne zbieżności i podobieństwa. Religijność i pobożność potwierdzają swój uniwersalny wymiar i charakter, z czego wnio-

sek, iż przedchrześcijańskie *semina Verbi* nie były zastrzeżone wyłącznie dla ludu Pierwszego Przymierza.

Część dziesiąta nosi tytuł *Mądrość biblijna, mezopotamska i egipska* (s. 477-536). To sformułowanie jest mylące, zważywszy że już wcześniej były wielokrotnie przytaczane różne paralele egipskie, o których w poprzednich tytułach nie było żadnej wzmianki. Może się zatem wydawać, że są one obecne dopiero i wyłącznie tutaj, co nie jest prawdą. Autor zebrał i przytoczył pozabiblijne paralele motywów zawartych w Księdze Hioba, Księdze Koheleta i Księdze Przysłów. Były one, analogicznie jak tworzywo paralelne do Rdz 1-11, wielokrotnie wydobywane i opisywane przez egzegetów i komentatorów ST, wskazując na silne osadzenie izraelskiej tradycji mądrościowej w kulturach starożytnego Bliskiego Wschodu.

Osobno, w części jedenastej, została potraktowana *Pieśń nad pieśniami* (s. 545-569). Nie ma nic dziwnego w tym, że dotyczące jej paralele odnajdujemy w piśmiennictwie rozmaitych starożytnych ludów i narodów, chodzi bowiem o rzeczywistość miłości fundamentalną dla ludzkiego życia i doświadczenia. Ciekawe jest jednak zwrócenie uwagi na te analogie, które są szczególnie bliskie, ponieważ mogą one być bardzo pomocne w określaniu miejsca i czasu powstania tego niezwykłego biblijnego poematu.

Część dwunasta, najkrótsza w książce, ma na względzie *Księgę Daniela* (s. 571-574). Autor przytacza trzy teksty: o pobycie Nabonida w Arabii, o przyjściu księcia oraz prorocstwo Szulgi. Rodzi się pytanie, czy apokaliptyczny rodzaj literacki, z jakim mamy tu do czynienia, a także wykorzystywane w nim motywy, też miały swoje paralele w starożytnym świecie pozabiblijnym.

Całość zamyka osiem przydatnych apendyksów: ogólny zarys piśmiennictwa starożytnego Bliskiego Wschodu, zarys historii Mezopotamii, Egiptu i Hetytów (piśmiennictwo tych ostatnich zajmuje w antologii mało miejsca), zarys literatury ugaryckiej, teksty północnosemickie z I tysiąclecia przed Chr., zarys historii Izraela oraz chronologia porównawcza Egiptu, Mezopotamii, Anatolii i Syro-Palestyny. Następuje zbiorcza bibliografia, indeks cytowanych źródeł biblijnych i pozabiblijnych oraz wykaz ilustracji (jest ich w książce osiem).

Antologia, którą opracował prof. M. Cimoso, ma charakter popularnonaukowy. Wyrosła z doświadczeń nabytych w trakcie wykładów na temat Biblii i świata, w którym ona powstała. Antologia przeznaczona jest przede wszystkim dla studentów bibliistyki i teologów nie-biblistów, stanowiąc przydatne narzędzie do poznawania historyczno-kulturowego kontekstu Biblii Hebrajskiej. Chodzi bowiem, zgodnie z tytułem, właśnie o nią, a nie o całość Starego Testamentu, obejmującego w kanonie katolickim również księgi napisane bądź zachowane po grecku, znane jako deuterokanoniczne. Zawarte w nich treści też mają liczne i ważne odniesienia w kulturach ludów i narodów, wśród których zamieszkiwali lub przebywali

## RECENZJE

Żydzi w okresie obejmowanym nazwą międzytestamentowego. Starannie wydana antologia pozwala na szybkie znalezienie paralel tego czy innego tekstu Biblii oraz ich samodzielne porównanie i ocenę. Taki zbiór tekstów przydałby się bardzo w języku polskim. Obecnie bowiem studenci biblistyki i teologii muszą poprzestawać na skąpych, dostępnych w naszym języku, wybranych przykładach zbieżności i podobieństw, albo na omówieniach, które wymagają polegania na autorytecie autorów, którym je zawdzięczamy. Znacznie korzystniejsze byłoby wyrobienie sobie własnej opinii, lecz do tego potrzebne są teksty w pełnym brzmieniu i opatrzone niezbędnymi notami objaśniającymi. Należy więc sformułować postulat, aby tego typu antologia pojawiła się również w Polsce. Byłoby dobrze, gdyby nie trzeba było czekać na nią zbyt długo.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*

„The Polish Journal of Biblical Research”, Vol. 1, No 2, December 2001, The Enigma Press, Kraków 2002.

Gdy pod koniec 2000 r., staraniem wydawnictwa The Enigma Press kierowanego przez dr. Zdzisława J. Kapereę, ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma biblijnego, inicjatywa ta została przyjęta z wielkim uznaniem, lecz i pewną ciekawością (zob. CTh 1/2001, s. 217-220). Z uznaniem, bo o potrzebie angielskojęzycznego czasopisma prezentującego dorobek biblistów polskich mówiło się od dawna. Z ciekawością, bo wypowiedziano to raczej jako swoiste „pobożne” życzenie, którego rychła realizacja nie rościła większych szans powodzenia. Stało się inaczej, co jest dziełem znanego krakowskiego orientalisty i wydawcy, zasłużonego głównie dzięki licznym publikacjom i konferencjom poświęconym odkryciom w Qumran oraz innych rejonach Pustyni Judzkiej. Po ponad półtora roku, jaki upłynął od wydania pierwszego numeru „The Polish Journal of Biblical Research”, ukazał się drugi, sygnowany na grudzień 2001 r.

W krótkim edytoriale wydawca zaznacza, że czasopismo znajduje się wciąż *in statu nascendi* (s. 155), co wynika z dwóch okoliczności. Na pierwszą składają się problemy, głównie finansowe, jakie w sytuacji nasilającego się w Polsce kryzysu gospodarczego przeżywa większość wydawców. Druga wynika z niewielkiej, aczkolwiek wzrastającej, liczby nadsyłanych do druku przyczynków. Wydawca napisał też, że nadzieja na to, iż każdego roku ukazały się dwa numery czasopisma, czyli że będzie ono półrocznikiem, okazała się przedwczesna. Zarówno prenumeratom, jak bibliotekom i pozostałym instytucjom, które liczą na wymianę, a także zainteresowanym osobom musi w najbliższym czasie wystarczyć jeden numer rocznie. Sądzę, że gdyby